

ŁUCJA BADEŃSKA

CHARAKTERYSTYKA POLSKICH BADAŃ NAD RODZINĄ — SOCJOLOGICZNA WIEDZA O WSPÓŁCZESNEJ RODZINIE POLSKIEJ

Zainteresowania badawcze polskich socjologów problematyką rodziny zwracają się do ujęcia procesu jej przeobrażeń oraz warunków ekonomicznych i społeczno-kulturowych, kształtujących modele i wzory zachowań. Szeroka problematyka badawcza stanowić tutaj będzie podstawę charakterystyki polskich badań nad rodziną. Wyróżnić więc można:

1. Badania socjologiczne, w których dokonuje się analizy procesów przemian małżeństwa i rodziny w związku z aktywizacją zawodową kobiet. Badania te nawiązują zarówno do przyczyn ekonomicznych, społecznych, jak i osobistych motywów podejmowania pracy zawodowej przez kobiety oraz do skutków pracy zawodowej żon i matek¹.

¹ N. Chmielnicki. *Wpływ pracy zawodowej kobiet na wychowanie w rodzinie*. „Problemy Rodziny” 1972 nr 6; Z. Drozdek. *Problemy zatrudnienia kobiet w Polsce*. „Biuletyn IGS” 1961 nr 3; Z. Drozdek, A. Preiss-Zajdowa. *Kobiety wobec pracy zawodowej*. Warszawa 1962; S. Dziecielska-Machnikowska. *Awans kobiety*. Łódź 1966; F. Jakubczak. *Praca zawodowa kobiet a życie rodziny (Na podstawie wyników badań Zakładu Socjologii IGS)*. „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1963 z. 47; F. Jakubczak. *Badania postaw wobec pracy kobiet w środowisku warszawskich metalowców*. „Przegląd Socjologiczny” 14:1960 nr 1; F. Jakubczak, A. Kurzynowski. *Badania nad postawami wobec pracy kobiet*, „Biuletyn IGS” 1960 nr 1; E. Kaltenberg-Kwiatkowska. *Praca zawodowa kobiet w rodzinach robotniczych i inteligentnych*. W: *Rodzina a zawód*. Katowice 1963; *Kobieta — praca — dom*. Warszawa 1967; A. Kurzynowski. *Ciągłość pracy a macierzyństwo*. Warszawa 1967; tenże. *Niektóre cechy sytuacji rodzinnej a motyw pracy zawodowej kobiet*. „Problemy Rodziny” 1972 nr 6; tenże. *Wpływ macierzyństwa na pracę kobiet zamężnych*. W: *Rodzina a zawód*. Katowice 1963; J. Piotrowski. *Aktywizacja zawodowa kobiet zamężnych a ich sytuacja rodzinna*. „Studia Socjologiczne” 1962 nr 1; tenże. *Badania nad pozycją społeczną kobiet w Polsce Ludowej i wynikające stąd potrzeby społeczne*. W: *Kobieta — praca — dom*. Warszawa 1967; tenże. *Praca zawodowa kobiety a rodzina*. Warszawa 1963; G. Pomian. *Pozycja społeczna a praca zawodowa kobiet*. „Studia Socjologiczno-Polityczne” 1960 nr 6; A. Preiss-Zajdowa. *Zawód a praca kobiet*. War-

2. Badania socjologiczne, w których rodzina rozpatrywana jest w obrębie poszczególnych kategorii zawodowych obojga małżonków lub ojca rodziny. Analizuje się w nich wpływ zawodu rodziców na życie rodziny, przeobrażenia samego zawodu, zawodowe tradycje rodzinne itp.²

3. Badania modelu i wzoru małżeństwa i rodziny w poszczególnych środowiskach społecznych. Ukazują one postulowane i realizowane cechy męża i żony oraz matki i ojca, wiążące się z systemami wartości określonych kategorii społeczno-zawodowych, wykształcenia oraz kategorii wieku³.

szawa 1967; M. Sokołowska. *Kobieta pracująca*. Warszawa 1965; S. Sliwińska. *Próba analizy warunków życia i pracy kobiet — gospodyń wiejskich w Polsce*. (Powielony maszynopis SGPiS). Warszawa 1961; M. Roguska. *Pozycja społeczna kobiety pracującej i nie pracującej zawodowo w poznańskiej rodzinie robotniczej*. W: *Poznań. Społeczno-przestrzenne skutki industrializacji*. Red. J. Ziółkowski. Warszawa 1967; B. Tryfan. *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze na przykładzie regionu płockiego*. Warszawa 1968; J. Waluk. *Płaca i praca kobiet w Polsce*. Warszawa 1965; Z. Zaremba. *Kobieta w społeczeństwie i rodzinie*. „Studia Demograficzne” 1:1963 z. 2.

² F. Adamski. *Hutnik i jego rodzina*. Katowice 1966; E. Kaltenberg-Kwiatkowska. *Rodzina i dom warszawskiego metalowca*. „Biuletyn IGS” 1961 nr 1-2; A. Kłoskowska. *Rodzina łódzkich włóknarzy*. „Problemy Rodziny” 1967 nr 4; J. Malanowski. *Robotnicy warszawskiej Fabryki Motocykli*. Warszawa 1962; W. Mrozek. *Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim okręgu górniczym*. Katowice 1965; B. Łobodzińska. *Inżynier-kobieta*. „Problemy Rodziny” 1967 nr 5; *Rodzina a zawód*. Katowice 1963; W. Styś. *Współzależność rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*. Wrocław 1959; Z. Tyszką. *Rodzina a zakład pracy*. Warszawa 1971; B. Sadaj. *Rodzina nauczycielska*. „Studia Socjologiczne” 1966 nr 1.

³ F. Adamski. *Funkcjonowanie katolickiego modelu rodziny w środowisku miejskim*. „Znak” 1973 nr 8 (230); tenże. *Modele małżeństwa i rodziny w kulturze masowej*. „Studia Socjologiczne” 1968 nr 2; tenże. *Modele małżeństwa i rodziny a kultura masowa*. Warszawa 1970; tenże. *Model małżeństwa i rodziny w świadomości młodzieży współczesnej*. „Kultura i Społeczeństwo” 1968 nr 1; R. Dyoniziak. *Młodzieżowa „podkultura”*. Warszawa 1965; A. Kłoskowska. *Badanie modelu rodziny w łódzkim środowisku robotniczym*. „Przegląd Socjologiczny” 14:1960 z. 1; taż. *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*. „Studia Socjologiczne” 1962 nr 2; taż. *Modele społeczne i kultura masowa*. „Przegląd Socjologiczny” 13:1959 z. 2; J. A. Król. *Rodzina chłopska*. „Wieś Współczesna” 1960 nr 1; B. Łobodzińska. *Koncepcja współmałżonka w opiniach młodzieży wiejskiej*. (Materiał powielony na III Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny). Warszawa 1965; taż. *Normatywne koncepcje współczesnego małżeństwa i rodziny*. „Problemy Rodziny” 1964 nr 4; W. Mrozek. *Społeczny model współczesnej rodziny górniczej na Górnym Śląsku*. W: *Rodzina a zawód*. Katowice 1963; K. Sajdok. *Model rodziny w oczach studentek*. Lublin 1965 (maszynopis); M. Trawińska. *Model rodziny i małżeństwa w opinii studentów I i IV roku Wyższych Szkół Rolniczych*. „Roczniki Socjologii Wsi” 14:1965; E. Jagiełło-Łysiowa. *Dziewczęta wiejskie a małżeństwo*. „Wieś Współczesna” 1965 nr 6.

4. Badania nad tendencjami przemian współczesnej rodziny polskiej w związku z przemianami społeczno-gospodarczymi i ustrojowymi kraju. Prace oparte na tego typu badaniach zawierają ocenę sytuacji małżeństwa i rodziny w powojennej Polsce, analizę rodzaju funkcji i charakteru więzi rodzinnej, analizę czynników determinujących funkcje oraz typologię rodzin⁴.

⁴ F. Adamski. *Komunikowanie masowe a proces przeobrażeń społecznych rodziny*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1971 nr 1; tenże. *Małżeństwo i rodzina. Sytuacja i kierunki przemian*. „Chrześcijanin w Świecie” 1970 nr 4; tenże. *Rodzina nowego miasta. Kierunki przemian w strukturze społeczno-moralnej rodziny nowohuckiej*. Warszawa 1971; F. Adamski (red.). *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*. Warszawa 1973; K. Dobrowolski. *Badania nad rodziną. Sprawozdanie z posiedzeń Komisji PAN, Oddział w Krakowie*. Kraków 1961; L. Dyczewski. *Problem rodziny nuklearnej i rodziny szerokiej we współczesnym społeczeństwie*. „Roczniki Filozoficzne” 20:1972 z. 2; H. Izdebska. *Funkcjonowanie rodziny a zadanie opieki nad dzieckiem*. Warszawa 1967; J. Falenciak. *Dziecko w rodzinie chłopskiej*. „Wiś Współczesna” 1948 nr 3; F. Jakubczak. *Małżeństwo i rodzina w pamiętnikach młodego pokolenia*. „Wiś Współczesna” 1963 nr 7; E. Kaltenberg-Kwiatkowska. *Przeobrażenia i potrzeby współczesnej rodziny*. Warszawa 1965; S. Kawula. *Przemiany wychowawczej funkcji rodziny wiejskiej*. „Problemy Rodziny” 1973 nr 1; A. Kłoskowska. *Rodzice i dzieci w rodzinie łódzkich włóknarzy*. „Problemy Rodziny” 1965 nr 5; A. Kłoskowska. *Rodzina w Polsce Ludowej*. W: *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. Red. A. Sarapata. Warszawa 1965; J. Komorowska. *Rodzina warszawska w świetle badań i statystyki*. „Problemy Rodziny” 1967 nr 5; taż. *Rodzina wielkomiejska*. W: *Warszawa. Społeczne zagadnienia stolicy i aglomeracji*. Warszawa 1969; taż. *Telewizja w życiu rodziny i młodzieży*. Warszawa 1964; S. Kowalski. *Rola rodziny w jednolitym systemie wychowania*. „Studia Socjologiczne” 1972 nr 1; M. Latuch. *Badania nad strukturą rodzin wiejskich*. „Biuletyn IGS” 1960 nr 1; J. Lutyński. *Badania nad młodymi małżeństwami*. „Przegląd Socjologiczny” 14:1960 nr 1; B. Łobodzińska. *Małżeństwo w mieście*. Warszawa 1970; taż. *Niektóre problemy analizy instytucji małżeństwa w Polsce*. „Studia Socjologiczne” 1960 nr 1; D. Markowska. *Małżeństwo w tradycyjnej i współczesnej kulturze wiejskiej*. W: *Studia z zakresu socjologii, etnografii i historii ofiarowane Kazimierzowi Dobrowolskiemu*. Kraków 1972; taż. *Rodzina w środowisku wiejskim. Studium wsi podkrakowskiej*. Wrocław 1964; taż. *Rodzina wiejska na terenie dawnej Puszczy Zielonej*. W: *Kurpie. Puszcza Zielona*. T. 3. Wrocław 1965; taż. *Kierunki przeobrażeń współczesnej rodziny wiejskiej*. „Roczniki Socjologii Wsi” 2:1964; taż. *Rodzina wiejska na Podlasiu 1864-1964*. Wrocław 1970; taż. *Współczesne małżeństwo w Polsce*. „Problemy Rodziny” 1970 nr 5; F. Jakubczak. *Kształtowanie się integracyjno-ekspresyjnej funkcji rodziny wiejskiej*. „Roczniki Socjologii Wsi” 3:1964; W. Mrozek. *Rodzina robotnicza w Polsce*. W: *Przemysł i społeczeństwo w Polsce Ludowej*. Red. J. Szczepański. Wrocław 1969; A. Olszewska-Ładyka. *Rodzina*. Warszawa 1964; K. Przecławski. *Małżeństwo w Polsce współczesnej*. „Kultura i Społeczeństwo” 2:1958 nr 4; H. Stasiak. *Rodzina miejska jako układ zachowań społecznych*. W: *Socjologiczne problemy miasta polskiego*. Red. S. Nowakowski. Warszawa 1964; Szturm de Sztrem. *Rodzina i jej struktura*. „Biuletyn IGS” 1959 nr 2; M. Trawińska-Kwaśniewska. *Z badań nad rodziną wiejską*. „Wiś Współczesna” 1961

5. Badania socjologiczne nad rodziną analizujące zjawiska patologiczne życia rodzinnego, postaw społecznych wobec zagadnienia trwałości małżeństwa oraz opinii o możliwościach i przyczynach rozwodów⁵.

6. Badania socjologiczne z pogranicza demografii, korzystające z danych statystycznych, analizujące stosunek społeczeństwa do regulacji poczęć. Rozpatrują one również dobór partnerów małżeńskich ze względu na wiek i stan cywilny, ewolucję wzorów dzietności itp.⁶.

7. Badania nad społecznymi uwarunkowaniami życia seksualnego, nad

nr 6; J. Turowski. *Przemiany rodziny wiejskiej w powojennej Polsce*. „Roczniki Filozoficzne KUL” 17:1969 z. 2; tenże. *Rodzina w środowisku wielkomięjskim*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1971 nr 1; tenże. *Struktura rodziny wielkomięjskiej*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1971 nr 1; tenże. *Sytuacja małżeństwa w Polsce i na świecie*. „Znak” 1960 nr 77; tenże. *Teoria indywidualizacji rodziny małej i autonomizacja jednostki w świetle polskich badań socjologicznych*. „Studia Socjologiczne” 1972 nr 3; J. Turowski, W. Piwowarski. *Przemiany w strukturze i funkcjach rodziny*. „Znak” 1972 nr 7-8; Z. Tyszką. *Przeobrażenia rodziny robotniczej w warunkach uprzemysłowienia i urbanizacji*. Warszawa 1970; tenże. *Przemiany w rodzinach pochodzenia chłopskiego zamieszkałych w Koninie*. „Zeszyty Wielkopolskie” 1964 nr 2; tenże. *Przeobrażenia społeczne rodziny pod wpływem industrializacji i urbanizacji*. „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” 1965 nr 5; tenże. *Z badań nad przeobrażeniami poznańskich rodzin robotniczych*. „Problemy Rodziny” 1967 nr 3; tenże. *Struktura poznańskich rodzin robotniczych*. W: Poznań. *Spółeczno-przestrzenne skutki industrializacji*. Red. J. Ziółkowski. Warszawa 1967.

* A. Bogacka. *Przyczyny rozwodów*. „Wiadomości Statystyczne” 1968 nr 12; J. Górecki. *Rozwód. Studium socjologiczno-prawne*. Warszawa 1965; W. Grabowiecka. *Nieporozumienia młodych małżeństw*. „Psychologia Wychowania” 1962 nr 4; J. Grabowicz, B. Tryfan. *Wzrost rozwodów a kryzys małżeństwa*. „Więść Współczesna” 1962 nr 8; P. Kryczka. *Rodzina a problem wykołajenia i reedukacji nieletnich przestępców*. „Studia Socjologiczne” 1962 nr 3; J. Łabudzka. *Badania nad środowiskiem społecznym alkoholików*. „Problemy Rodziny” 1967 nr 4; J. Malanowski. *Rozwody w 1958 r. w Warszawie*. „Studia Socjologiczne” 1963 nr 3; A. Podgórecki. *Zjawiska prawne w opinii publicznej*. Warszawa 1964; E. Rosset. *Dezintegracja małżeństw a rozwody*. „Kultura i Społeczeństwo” 1964 nr 3; *Rozwody*. „Więść” 1973 nr 1; *Rozwody w latach 1949-1966*. Warszawa 1968; J. Szczucki. *Rozwody w Polsce w okresie 1957-1961*. „Nowe Prawo” 1962 nr 12.

⁶ J. Malanowski. *Stosunek społeczeństwa do przyrostu naturalnego. Raport OBOP*. Warszawa 1960; F. Jakubczak. *Tradycyjne i nowoczesne poglądy na planowanie rodziny wiejskiej*. „Więść Współczesna” 1966 nr 3; *Ludność Polski w latach 1945-1965*. Warszawa 1966; H. Przesławska. *Ewolucja wzorów dzietności i aspiracje wobec dzieci poznańskiej rodziny robotniczej*. W: Poznań. *Spółeczno-przestrzenne skutki industrializacji*. Red. J. Ziółkowski. Warszawa 1967; E. Rosset. *Oblicze demograficzne Polski Ludowej*. Warszawa 1965; tenże. *Małżeństwo a reprodukcja ludności*. „Studia Demograficzne” 1963 nr 1; tenże. *Rozwój stosunków demograficznych w Polsce*. „Kultura i Społeczeństwo” 1962 nr 2; tenże. *Płodność kobiet miejskich i wiejskich w Polsce*. „Zeszyty Naukowe WSE w Łodzi” 1961 z. 15; E. Vielrose. *Wyniki badań nad płodnością kobiet w Polsce*. Warszawa 1967.

normami regulującymi życie seksualne oraz warunkami tzw. „sukcesu małżeńskiego”⁷.

8. Oddzielną pozycję badań nad rodziną polską zajmują badania nad budżetami rodzinnymi. Trudno jednak zaliczyć je do badań socjologicznych sensu stricto, zwłaszcza, że są one prowadzone metodami statystyczno-ekonometrycznymi⁸.

1. ZMIANY POGLĄDÓW NA CHARAKTER I TRWAŁOŚĆ ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO

Współczesne przeobrażenia małżeństwa i rodziny każą się zastanowić nad pytaniem: jak dzisiaj pojmuje się w różnych środowiskach charakter związku małżeńskiego, czy wyznacza mu się nadal rangę sakramentu, czy też akceptuje się przede wszystkim jego charakter laicki.

Znikoma liczba badań, które dawałyby odpowiedź na to pytanie, powoduje konieczność korzystania z wyników uzyskanych przed paru laty w środowisku wielkomiejskim⁹. Badania te dowodzą, iż następuje szerokie upowszechnianie się poglądów o świeckim charakterze instytucji małżeństwa. Wyrazem tego przekonania są poglądy dorosłej ludności na temat celu małżeństwa, fakty poprzestawania na zawarciu ślubu cywilnego bądź zwlekania z zawarciem ślubu kościelnego (i to osób przyznających się do światopoglądu teistycznego) oraz opowiadanie się za dopuszczalnością rozwodów¹⁰.

Zaspokojenie potrzeb intymnych — szanse samorealizacji, które Ko-

⁷ H. Malewska. *Z badań nad życiem seksualnym*. „Kultura i Społeczeństwo” 1962 nr 2; H. Malewska, A. Malewski. *Z badań nad życiem seksualnym*. „Studia Socjologiczne” 1965 nr 2; H. Malewska. *Normy współżycia seksualnego i ich korekty*. „Studia Socjologiczne” 1966 nr 3; taż. *Kulturowe i psychospołeczne determinanty życia seksualnego*. Warszawa 1967.

⁸ *Budżety rodzin pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem i leśnictwem*. Warszawa 1967; M. Czerniewska. *Budżety rodzin chłopskich w latach 1961-1962*. Warszawa 1963; C. Kos. *Przychody rodzin pracowników*. „Roczniki I. H. W.” 1959 nr 1; Z. Samsel. *Dochody realne rodzin*. Warszawa 1965; A. Tymowski. *Minimum socjalne — rozważania metodologiczne*. „Studia Socjologiczne” 1971 nr 2; tenże. *Pochodzenie a warunki bytu w rodzinie*. „Studia Socjologiczne” 1970 nr 2; tenże. *Struktura rodziny a jej wydatki*. „Studia Socjologiczne” 1962 nr 1; tenże. *Sytuacja ekonomiczna rodzin*. „Chrześcijańin w Świecie” 1970 nr 4.

⁹ F. Adamski. *Rodzina nowego miasta. Kierunki przemian w strukturze społeczno-moralnej rodziny nowohuckiej*. Warszawa 1970.

¹⁰ tenże. *Małżeństwo i rodzina. Sytuacja i kierunek przeobrażeń*. „Chrześcijańin w Świecie” 1970 nr 4 s. 49.

ściół do niedawna określał mianem celu drugorzędnego, w zdecydowanej większości traktuje się jako podstawowe zadanie małżeństwa. Wprawdzie 90% badanych małżonków łączy zasadniczy cel małżeństwa z dzieckiem, ale akcentuje przede wszystkim jego wychowanie (72%). O rodzeniu dzieci jako pierwszorzędnym celu małżeństwa mówią (i to niezbyt otwarcie) jedynie praktykujące katoliczki¹¹. Jednak i one nie pozostają pod wpływem nauczania religijnego, bo — jak wykazały badania — brak im uświadczenia istoty nauczania Kościoła o małżeństwie.

Zasadniczym wyrazem poglądów na charakter małżeństwa jest ranga, jaką przypisuje się samej formie zawarcia związku małżeńskiego. W środowisku wiejskim¹² małżeństwo jest nadal powszechnie zawierane w kościele. Tym niemniej z badań wsi podlaskiej wynika, iż następuje liberalizacja w poglądach na sakralny charakter związku małżeńskiego. We wsi rejonu płockiego 43,3% badanych nie widzi żadnej różnicy pomiędzy małżeństwami, które zawarły ślub tylko w urzędzie stanu cywilnego a tymi, które dopełniły tego obowiązku w kościele¹³. Podobnie jak na wsi, i w środowisku miejskim powszechnie uznaje się ślub kościelny. Zawiera go ponad 80% małżeństw. Na ślubie cywilnym poprzestają najczęściej ci, którym przeszkody natury prawno-kanonicznej uniemożliwiają zawarcie związku małżeńskiego¹⁴.

Rangę ślubu kościelnego podważa jednak upowszechniająca się praktyka wydłużania okresu dzielącego zawarcie tego związku od kontraktu cywilnego. Tylko co czwarte małżeństwo w badanym przez F. Adamskiego środowisku miejskim bierze niemal bezpośrednio ślub kościelny po cywilnym, prawie 5% czyni to w ciągu tygodnia i 15% w przeciągu miesiąca. 38,4% badanych odkłada zawarcie ślubu kościelnego do roku lub przekracza tę granicę (17,2%)¹⁵. Wydłużanie się czasokresu dzielącego zawarcie ślubu kościelnego od cywilnego przez osoby opowiadające się w 80% za światopoglądem teistycznym, świadczy — zdaniem tego autora — o rosnącym znaczeniu, jakie nadają oni kontraktowi cywilnemu. Nadawanie przez badanych pełnej mocy obowiązującej ślubu cywilnego osłabia jednocześnie potrzebę zawarcia związku małżeńskiego o charakterze religijnym.

Wyrazem laicyzowania się poglądów na charakter związku małżeń-

¹¹ Tenże. *Rodzina* s. 99.

¹² D. Markowska. *Rodzina wiejska na Podlasiu*. Wrocław 1970.

¹³ Podobnie rzecz się ma w zróżnicowanej religijnie wsi podlaskiej, natomiast w katolickich wsiach Podlasia odsetek ów nie sięgnął 30. Markowska. *Rodzina wiejska* s. 185.

¹⁴ Adamski. *Rodzina* s. 100.

¹⁵ Tenże. *Funkcjonowanie katolickiego modelu małżeństwa i rodziny w środowisku miejskim*. „Znak” 1973 nr 8 s. 1052.

skiego jest również fakt i coraz szerzej upowszechniające się przeświadczenie o możliwości jego zerwania przez rozwód. Szerszy materiał badawczy — uzyskany w licznych badaniach socjologicznych — dobitnie obrazuje te przekonania i towarzyszące im zachowania. Niepokojącym dla zwykłego obserwatora, a tym bardziej badacza życia społecznego jest wzrost rozwodów. Liczba rozwodów w miastach w okresie 1949—1966 wzrosła prawie 2,5-krotnie w mieście i 1,5-krotnie na wsi. Wskaźnik rozwodów obliczony na 10 000 ludności wzrósł w miastach z 8,7 w 1949 do 13,0 w 1966 roku, na wsi z 1,7 do 2,4¹⁶. Nasilenie rozwodów występuje przede wszystkim w ośrodkach wielkomiejskich i przemysłowych, a także w ośrodkach charakteryzujących się dużą migracją ludności. Częstotliwość rozwodów rośnie w miarę podnoszenia się poziomu wykształcenia małżonków i wśród młodych małżeństw¹⁷.

W społeczeństwie polskim coraz szerzej upowszechniają się poglądy podważające koncepcję nierozzerwalności małżeństwa. W tradycyjnych rolniczych wsiach Podlasia 35%, a w uprzemysłowionej wsi rejonu płockiego aż 58% badanych uznało konieczność rozwodu w wyjątkowych okolicznościach¹⁸. Wśród robotników poznańskich 33,7% z rodzin „zasiedziały” i 40,7% z rodzin przyjezdnych akceptuje rozwód¹⁹. W środowisku Nowej Huty 30% badanych opowiada się za rozwodami²⁰. Przeszło dwukrotnie większą liczbę akceptujących rozwody (74% mężczyzn i 66% kobiet) ujawniły badania OBOP zrealizowane na próbie ogólnopolskiej wśród ludności dorosłej²¹.

Poglądy o nierozzerwalności małżeństwa zależne są od kształtujących je wpływów środowiskowo-zawodowych, od liczby posiadanych dzieci, poziomu wykształcenia, a przede wszystkim od stopnia zaangażowania religijnego. Oficjalne stanowisko ustawodawstwa państwowego w tym zakresie akceptują w zdecydowanej większości ludzi młodzi, dłużej zamieszkali w mieście, a przede wszystkim posiadający luźne związki z religią.

Powyższe, oparte o empiryczne dane stwierdzenia wskazują na to, że

¹⁶ *Rozwody w latach 1949-1966. Studia i prace statystyczne GUS*. Warszawa 1968 s. 24.

¹⁷ Por. J. Malanowski. *Rozwody w 1958 r. w Warszawie*. „Studia Socjologiczne” 1962 nr 3.

¹⁸ D. Markowska. *Małżeństwo w tradycyjnej i współczesnej kulturze wiejskiej*. W: *Studia z zakresu socjologii, etnografii i historii ofiarowane Kazimierzowi Dobrowolskiemu*. Kraków 1972 s. 177.

¹⁹ Z. Tyszką. *Struktura poznańskich rodzin robotniczych*. W: *Poznań. Społeczno-przestrzenne skutki industrializacji*. Red. J. Ziółkowski. Warszawa 1967 s. 28.

²⁰ Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 51.

²¹ Por. A. Podgórecki. *Zjawiska prawne w opinii publicznej*. Warszawa 1964.

poglądy na charakter i trwałość związku małżeńskiego ulegają przemianom, i to w kierunku laicyzacji tej sfery życia społecznego.

2. WIELKOŚĆ RODZINY POLSKIEJ

Współczesna rodzina polska, co potwierdzają badania, przedstawia się jako typ rodziny malejącej. W niedawnym okresie rodzina nie tylko wiejska, tradycyjna, ale często rodzina miejska, były rodzinami wielkimi. Rodzina wielka łączyła kilka pokoleń, podtrzymywała więź pokrewieństwa i cechowała się wielodzietnością. Mówiąc o zmniejszaniu się rodziny należy ustalić, że rodzina mała złożona jest z rodziców i dzieci, a inną jej cechą jest ograniczenie liczby urodzeń.

Jak wynika z badań, zarówno rodzina wiejska jak i miejska zmierza do typu rodziny małodziejnej, choć jeszcze w okresie przedwojennym jednym z najistotniejszych czynników różniących rodzinę inteligentką od rodziny robotniczej i chłopskiej była małodziejność pierwszej i wielodzietność następnych. Wśród rodzin robotników Warszawskiej Fabryki Motocykli 30% badanych posiada 1 dziecko, 16% — dwoje, 7% — troje a 4% — czworo i więcej dzieci²². Na pytanie: „Jaka jest najbardziej korzystna liczba dzieci w rodzinie padała na ogół odpowiedź: dwoje lub troje”. Podobnie dzietność wyższa niż sześcioro dzieci nie występuje wśród robotniczych rodzin poznańskich²³. Zarówno w rodzinach „zasiedziałyach” w Poznaniu jak i wśród rodzin przyjezdnych przeważają rodziny z dwojgiem dzieci: odpowiednio 43% i 49%. Dominującym modelem, a także realizowanym wzorem rodziny robotniczej w okręgu śląskim jest rodzina dwudziejna, a dla rodzin środowiska częstochowskiego — rodzina trójdziejna²⁴.

Wiejska gromada w powiecie plockim nie odbiega od powszechnego modelu²⁵. 28% wszystkich badanych rodzin posiada dwoje dzieci. W grupie rodzin mieszkających na wsi, ale utrzymujących się wyłącznie z pracy pozarolniczej, odsetek ten wynosi 40, przy czym troje dzieci stanowi w tych rodzinach maksymalną liczbę urodzeń. Tendencja do ograniczania potomstwa łączy się w środowisku wiejskim z przejmowaniem miejskich wzorów życia oraz tendencją osiedlania się w mieście. Większa ilość dzieci (czworo czy pięcioro) w świadomości rodziców-chłopów równa się koniecz-

²² J. Małanowski. *Robotnicy Warszawskiej Fabryki Motocykli*. Warszawa 1962 s. 20.

²³ Tyszką. *Struktura* s. 227.

²⁴ F. Adamski. *Hutnik i jego rodzina*. Katowice 1966 s. 87 n.

²⁵ B. Tryfan. *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej. Studium badawcze na przykładzie rejonu plockiego*. Warszawa 1968 s. 127 n.

ności pozostania na wsi, „bo przecież takiej rodziny teraz w mieście nie wyżywią, nawet jeśli oboje pracują”²⁶.

Czynnikiem wpływającym na dzietność rodziny jest wiek matek, a mniejsza liczba dzieci urodzonych przez kobiety młode wiąże się z faktem uświadomienia seksualnego i — jak wspomniano wyżej — akceptowania na wsi miejskich wzorów życia. Można chyba mówić o powszechności występowania tej tendencji w skali całego kraju. U młodych matek różnice wskaźników płodności między wsią i miastem są niewielkie.

Rodzina jedno- i dwudziecna jest częściej spotykana w młodszych kategoriach wieku małżonków, ale badacze podkreślają fakt częstego posiadania jednego lub dwojga dzieci przez rodziców żyjących w związkach małżeńskich w granicach 6-10 lat, a więc w okresie, w którym w zasadzie kończy się wydawanie na świat potomstwa²⁷.

Dzietność rodziny koreluje też z poziomem wykształcenia rodziców. Im wyższy poziom wykształcenia małżonków, tym bardziej wyraźna tendencja do ograniczania liczby potomstwa. Określony liczebnie wzór rodziny kształtuje również czynnik światopoglądowy²⁸. Osoby akceptujące model rodziny wielodzietnej potwierdzają swoje głębokie zaangażowanie religijne. Osoby mniej związane z religią, a tym bardziej wyznające światopogląd laicki, z zasady uznają model małodzietny (jedno lub dwoje dzieci).

Dla uzupełnienia całości obrazu w zakresie dzietności rodziny polskiej należy jeszcze wspomnieć o zagadnieniu świadomego wpływu rodziców na prokreację²⁹. Potocznie nazywa się to świadomym macierzyństwem czy rodzicielstwem. Istotnym zagadnieniem w dziedzinie świadomego macierzyństwa jest uznawana metoda regulacji poczęć. Badani na równi ujawniali przekonanie o słuszności propagowanej przez etykę katolicką metody powściągliwości okresowej małżonków, jak też o konieczności stosowania sztucznych środków prewencyjnych³⁰. W Płocku „norma zakazująca kontroli poczęć przez używanie środków antykoncepcyjnych zyskała uznanie zaledwie u piątej części mieszkańców parafii”³¹.

Akceptacja określonej metody regulacji poczęć zależna jest od kate-

²⁶ M. Trawińska-Kwaśniewska. *Z badań nad rodziną wiejską*. „Więść Współczesna” 1961 nr 6 s. 83.

²⁷ Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 55.

²⁸ Adamski. *Funkcjonowanie katolickiego modelu* s. 1060.

²⁹ Badania F. Adamskiego w Nowej Hucie i ks. J. Mariańskiego w Płocku dostarczają empirycznych danych obrazujących ów stan rzeczy.

³⁰ Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 57.

³¹ J. Mariański. *Więź społeczna parafii miejskiej w rejonie przemysłowym*. Lublin 1972 (maszynopis pracy doktorskiej) s. 197.

gorii wieku, poziomu wykształcenia małżonków, a nade wszystko od stopnia zaangażowania religijnego³². Im większy jest stopień zaangażowania religijnego, tym rzadziej badani opowiadali się za stosowaniem środków antykoncepcyjnych, a tym częściej za okresowym powstrzymaniem się od współżycia seksualnego.

W zagadnieniach planowania rodziny i wyboru metody regulacji poczęć z katolickiego punktu widzenia ważną rangę mają również poglądy współczesnych małżonków na sprawę przerywania ciąży. W badanej w Nowej Hucie grupie 42,60% opowiada się za dopuszczalnością przerywania ciąży, motywując to uzasadnionymi okolicznościami życiowymi, sprawiającymi, że przerywanie ciąży nie jest złem moralnym³³. W badanej grupie zdecydowanie przeciwstawiają się przerywaniu ciąży katolicy głęboko wierzący i regularnie praktykujący.

Jak więc wynika z dotychczasowych rozważań, w Polsce — niezależnie od środowiska zamieszkania — w pełni aprobeuje się model rodziny małodziejnej. Ogranicza się przy tym liczbę potomstwa do dwojga dzieci. Typowym modelem i wzorem stała się rodzina dwudzieta. Zjawiskiem ciekawym jest także związek między akceptacją przez małżonków stanowiska Kościoła w sprawie norm moralności życia seksualnego a liczbą posiadanych dzieci³⁴. Małżonkowie bezdzietni lub posiadający jedno — dwoje dzieci stanowią zdecydowaną przewagę wśród odrzucających religijne normy regulacji poczęć. Do grupy zaś w pełni akceptującej stanowisko Kościoła należą rodzice kilkorga dzieci. Nasuwa się więc wniosek, że pełna akceptacja katolickich norm moralnych w zakresie kontroli poczęć sprzyja utrzymywaniu się modelu rodziny wielodzietnej.

Teoria indywidualizacji rodziny małej, określanej zamiennie rodziną nuklearną bądź małżeńską zakłada obok modelu zmniejszania dzietności to, że industrializacja i urbanizacja spowodowały zanik szerokiej, kilkupokoleniowej rodziny. Jej miejsce zajęła rodzina mała, złożona z rodziców i młodych dzieci³⁵. Teorię rodziny nuklearnej wprowadzają i precyzują na terenie socjologii rodziny W. F. Ogburn, W. F. Nimkoff, T. Parsons, E. W. Burgess i H. J. Locke, W. J. Goode i inni³⁶. Ich zdaniem istnieje

³² Adamski. *Rodzina* s. 143.

³³ Adamski. *Funkcjonowanie katolickiego modelu* s. 1067; wg badań płockich tylko 37,20% badanych akceptuje katolicką normę zakazującą przerywania ciąży.

³⁴ Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 58.

³⁵ J. Turowski. *Rodzina w środowisku wielkomiejskim*. „Zeszyty Naukowe KUL” nr 1 s. 26.

³⁶ Nawiązuje się najczęściej do prac: W. F. Ogburn, M. F. Nimkoff. *Technology and the Changing Family*. Boston 1955; E. W. Burgess, H. J. Locke. *The Family*. New York 1953; T. Parsons, R. F. Bales. *Family-Socialization and*

zasadnicza dysharmonia między nowoczesnym, demokratycznym i przemysłowym społeczeństwem a stosunkami panującymi w poszerzonej rodzinie.

Pogłębione badania nad rodzicami i to nie tylko w naszym kraju ³⁷, a także badania porównawcze nad ludźmi starymi podważyły jednak powszechną ważność tezy o upowszechnianiu się rodziny nuklearnej — dwupokoleniowej. Autorzy tych badań rozwijają oraz dokumentują antytezę, że we współczesnym społeczeństwie industrialnym dominuje typ „zmodyfikowanej dużej rodziny” ³⁸.

I tak w rodzinie warszawskiej ³⁹, która przeważnie jest rodziną małżeńską, częstym zjawiskiem jest fakt zamieszkania obojga bądź jednego z rodziców w rodzinach swoich dzieci. Ponadto kontakty małych rodzin z ich rodzicami przejawiają się w różnych formach i są tak powszechne, że „fakty te upoważniają — zdaniem J. Komorowskiej — do określenia warszawskiej rodziny mianem rozszerzonej rodziny dużej”. W Poznaniu ⁴⁰ w rodzinach „zasiadziałych” występuje 27% rodzin 3-pokoleniowych, zaś wśród rodzin przybyłych — 13%. Utrzymywanie się rodziny trzypokoleniowej potwierdzają badania nad młodymi małżeństwami ⁴¹. Przy czym utrzymywanie się takich rodzin związane jest z trudnościami mieszkaniowymi młodych małżeństw, koniecznością opieki nad dziećmi lub starszymi rodzicami. Występowanie „dużej rodziny rozszerzonej” potwierdzają badania nad położeniem ludzi starych ⁴². Wykazały one, że w naszym kraju aż 67% ludzi starszych mieszka wspólnie ze swymi dziećmi (a ma dzieci 86% badanych). Pomimo wspólnego zamieszkania, ok. 30% małżeństw pracowniczych i 17% małżeństw rolników mieszkających wspólnie z dziećmi nie prowadzi z nimi wspólnego gospodarstwa.

Rodzina polska będąc przeto rodziną małą, współistnieje obok „dużej rodziny rozszerzonej” spotykanej w grupach społeczno-zawodowych o najwyższym wykształceniu i stopniu zamożności, jak i w rodzinach tradycyjnych. Dominującym wśród 3-pokoleniowych rodzin jest model wyrażający się w dążeniu do zerwania wspólnoty gospodarstwa domowego *Interaction Process*. Glencoe 1955; W. J. Goode. *The Family*. Prentice Hall 1964. Zob. na ten temat: Dyczewski. *Problemy rodziny nuklearnej i rodziny szerokiej we współczesnym społeczeństwie*. „Roczniki Filozoficzne” 20:1972 z. 2 s. 159-184.

³⁷ L. Rosenmayer, E. Kockeis. *Umwelt und Familie alten Menschen*. Neiwied — Berlin 1965.

³⁸ J. Piotrowski. *Ludzie starzy w Polsce i ich sprawność życiowa*. Warszawa 1970 s. 21.

³⁹ J. Komorowska. *Rodzina wielkowiejska*. W: Warszawa. *Socjologiczne zagadnienia stolicy i aglomeracji*. Red. S. Nowakowski. Warszawa 1969 s. 165.

⁴⁰ Tyszkowa. *Struktura* s. 219.

⁴¹ J. Lutyński. *Badania nad młodymi małżeństwami*. „Przegląd Socjologiczny” T.14:1960 s. 111.

⁴² Piotrowski. *Ludzie starzy* s. 24.

i wspólnoty zamieszkania, ale pozostawiania we wzajemnej zażyłości i wzajemnej pomocy generacji dziadków i rodzin ich dzieci w oparciu o dystans przestrzenny. Najwłaściwszą zdaje się tutaj być teza: „Intymność ale z dystansem”.

3. PRZEMIANY FUNKCJI WSPÓŁCZESNEJ RODZINY POLSKIEJ

Przeobrażeniom rodziny towarzyszą również przemiany w jej funkcjach. Pojęciem funkcji określa się ogół czynności i skutków związanych z wykonaniem zadań rodzinnych⁴³. Rodzina nie jest jedyną grupą społeczną, której funkcje ulegają zmianie, ponieważ zjawisku temu podlegają w rozwoju historycznym wszystkie grupy społeczne. Zachodzi tu znane w historii zjawisko tzw. transferu funkcji, tj. utraty funkcji przez pewne grupy, a nawet zaniku tych grup, albo też częściowego przejścia funkcji danej grupy przez inne, czy też zjawiska nowego określenia funkcji⁴⁴.

Spośród niezmiennych historycznie funkcji spełnianych wyłącznie przez rodzinę⁴⁵ wymienić należy prokreację, czy szerzej funkcję biologiczną małżeństwa „jako aprobowanej społecznie instytucji trwałego obcowania seksualnego i biologicznego odtwarzania ludności”⁴⁶. Częściowej modyfikacji ulega funkcja socjalizacyjna rodziny na skutek przejścia niektórych zadań rodziny w zakresie wychowania przez inne instytucje społeczne z jednoczesnym wzrostem rangi tej funkcji. Tak np. D. Markowska zauważa, że na sprawę zmian funkcji wychowawczej w rodzinie wiejskiej można patrzeć z dwojakiego punktu widzenia. Po pierwsze; w aspekcie całokształtu oddziaływań wychowawczych, jakim poddane są dzieci i młodzież. Pod tym względem funkcja wychowawcza rodziny ulega redukcji. Ale gdy analizuje się ją w aspekcie organizacji życia wewnątrzrodzinnego, to obserwuje się wzrost zadań wychowawczych. Dzieje się tak dlatego, że dawniej te zadania w rodzinie miejskiej mogły być spełniane w powiązaniu z zajęciami produkcyjnymi, pracą w gospodarstwie

⁴³ J. Szczepański. *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1970 s. 302.

⁴⁴ J. Turowski, W. Piwowarski. *Przemiany w strukturze i funkcjach rodziny: wnioski socjotechniczno-pastoralne*. „Znak” 1972 nr 7-8 s. 1026.

⁴⁵ Burgess i Locke stwierdzają, że miłość, prokreacja i wychowanie to trzy główne — niezmiennie w swej istocie — funkcje, w których ogniskują się zadania i działalność współczesnej rodziny. Te właśnie funkcje wskazują na fakt, że rodzina to przede wszystkim związek osobowy jednostek, a nie związek gospodarczy, który łączy członków w celu wspólnego oddziaływania na siebie i kształtowania swych osobowości. Por. E. V. Burgess, H. J. Locke. *The Family*. New York 1952.

⁴⁶ R. Gałęski. *Socjologiczna problematyka rodziny chłopskiej*. „Roczniki Socjologii Wsi” T. 2:1964 s. 10 nn.

domowym itp., podczas gdy odrywają się one od zajęć domowych⁴⁷. Życie rodziców koncentruje się wokół dzieci, ich wychowania, wykształcenia i przygotowania do pełnienia ról społeczno-zawodowych. Choćby dla przykładu, 86% matek wsi Modlinica mówi o swych obowiązkach wychowawczych jako najtrudniejszych, 25% — uskarża się na bezradność oraz na to, że wskutek przeciążenia pracą produkcyjną czy z braku wykształcenia nie jest w stanie pomóc dzieciom w ich nauce⁴⁸. Funkcja wychowawcza nie wykazuje dzisiaj, tak jak dawniej, zależności od funkcji ekonomicznej.

Badania rodziny polskiej potwierdzają utratę przez rodzinę funkcji ekonomiczno-produkcyjnej, co oznacza, że rodzina przestaje być grupą pracy produkującą dobra czy świadczącą usługi, jak to miało miejsce w rodzinie chłopskiej, rzemieślniczej czy kupieckiej. W rodzinach robotniczych i urzędniczych proces oddzielenia funkcji ekonomiczno-produkcyjnej od rodziny jest prawie całkowity. W rodzinie rolniczo-robotniczej i urzędniczo-rolniczej ulega ograniczeniu⁴⁹. Charakterystyczne jest zjawisko ujawnione w badaniach m. in. B. Łobodzińskiej, która podkreśla, że młode małżeństwa akcentują dzisiaj znaczenie funkcji ekonomicznej, jednakże inaczej rozumianej niż dawniej. W wyższym rzędzie funkcja ekonomiczna, wyrażająca się w dążeniu do dobrobytu i stabilizacji materialnej, wiązać się może z konsumpcyjnym nastawieniem do życia⁵⁰. Inne instytucje przejęły też całkowicie od rodziny zabezpieczenie bytu osobom starszym, dotkniętym chorobą czy niezdolnym do pracy. Pomimo jednak ograniczenia, funkcja zabezpieczająca spoczywa w głównej mierze na rodzinie, co podkreślają szczególnie badania nad ludźmi starszymi⁵¹.

Funkcją, która uległa osłabieniu w rodzinie polskiej, jest funkcja religijna. A. Kłoskowska dostrzega ten fakt w zanikaniu zbiorowego charakteru praktyk religijnych⁵². Przyczyn tego stanu należy szukać w warunkach ogólnego osłabienia, a przynajmniej spłylenia życia religijnego, szczególnie w ośrodkach uprzemysławianych. Przy silnym oddziaływaniu ateistycznym formowanie życia religijnego w tych ośrodkach dokonuje się nie tyle w ramach oddziaływania rodziców i rodziny, co w procesie

⁴⁷ D. Markowska. *Kierunki przeobrażeń współczesnej rodziny wiejskiej*. „Roczniki Socjologii Wsi” T. 2:1964 s. 80.

⁴⁸ D. Markowska. *Rodzina w środowisku wiejskim. Studium wsi podkarskiej*. Wrocław 1964 s. 192.

⁴⁹ J. Turowski. *Przemiany rodziny wiejskiej w powojennej Polsce*. „Roczniki Filozoficzne” 17:1969 z. 2 s. 56.

⁵⁰ B. Łobodzińska. *Małżeństwo w mieście*. Warszawa 1970 s. 203.

⁵¹ Zob. J. Piotrowski. *Ludzie starzy w Polsce i ich sprawność życiowa*. Warszawa 1970.

⁵² Kłoskowska. *Rodzina w Polsce Ludowej W: Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. Red. A. Sarapata. Warszawa 1965 s. 543.

nauczania katechetycznego, prowadzonego w innych niż dawniej warunkach⁵³. Współczesna rodzina traci „dawne ramy”, jakie miała we wspólnocie lokalnej, traci kontakt z parafią. Pełni ona funkcję religijną w takim zakresie, w jakim istnieje świadomość religijna członków rodziny, a nade wszystko rodziców⁵⁴. Świadomość ta jest jednak niewystarczająca do nadawania funkcji religijnej należytej rangi we współczesnej polskiej i katolickiej rodzinie.

Szerokim natomiast przemianom w kierunku intensyfikacji uległa funkcja integracyjno-ekspresyjna, nazywana też funkcją emocjonalną czy funkcją miłości. W wypowiedziach respondentów eksponuje się rolę rodziny w zaspokojeniu istotnej i silnie odczuwanej potrzeby przeżywania żywego i trwałego uczucia pomiędzy partnerami. Prawdziwa miłość zdaje się być zalecana jako recepta szczęścia⁵⁵. Jej potrzebę wysuwają małżonkowie inteligenci, robotnicy i chłopi, w których rodzinach wyrażana jest wielokrotnie „tęsknota” za małżeństwem opartym na powiązaniach personalnych, nie tylko ekonomicznych⁵⁶.

4. ZMIANA POZYCJI I RÓL MAŁŻEŃSKO-RODZINNYCH

Przeobrażenia charakteru więzi społecznej między członkami rodziny, a więc zarówno między małżonkami jak pomiędzy rodzicami i dziećmi potwierdzone w badaniach sprawiają, że współczesna polska rodzina zaczyna się przekształcać z instytucji w grupę przyjacielsko-koleżeńską. Szczególnie faktyczna rola kobiety w rodzinie wyznaczona jest w sposób zdecydowany jej uczestnictwem lub brakiem udziału w pracy zawodowej. Kobieta od najdawniejszych czasów oddawała się różnego rodzaju pracom wytwórczym. Ich wykonywanie w powiązaniu z domem i gospodarstwem domowym uważano jednak za naturalne i nie nazywano „pracą zawodową kobiet”. Nie jest więc prawdziwą powszechną opinią, że praca zawodowa kobiet stanowi następstwo przemian społeczno-ustrojowych⁵⁷. Zjawiskiem charakterystycznym jest natomiast wzrost aktywi-

⁵³ Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 61.

⁵⁴ Turowski, Piwowarski. *Przemiany w strukturze* s. 1029.

⁵⁵ Potwierdzają to badania w Warszawie (Komorowska, *Rodzina wielkomiejska* s. 173), wśród robotników-włóknarzy w Łodzi (Kłoskowska. *Rodzice i dzieci w rodzinie łódzkich włóknarzy*. „Problemy Rodziny” 1964 nr 5 s. 16), wśród kobiet nowohuckich (F. Adamski. *Modele małżeństwa i rodziny a kultura masowa*. Warszawa 1970 s. 174).

⁵⁶ Trawińska-Kwaśniewska. *Z badań nad rodziną wiejską* s. 85.

⁵⁷ Pogląd o podjęciu pracy zawodowej przez kobietę w następstwie industrializacji zwalcza m. in. J. Turowski (*Przemiany współczesnej rodziny*. „Zeszyty Nauko-

zacji zawodowej kobiet. Nabiera on szczególnego znaczenia wśród kobiet zamężnych. Ich praca zawodowa poza domem sprzyja pogłębianiu się zmian w układzie stosunków wewnątrzrodzinnych wyznaczając nowe role i pozycje żony, męża i dzieci, ale stwarza też szereg komplikacji dla życia rodzinnego.

Powszechność pracy zawodowej kobiet zamężnych widoczna jest w badaniach. W rodzinie warszawskiej pracuje 61⁰/₀ mężatek bezdzietnych, 58⁰/₀ mężatek z jednym dzieckiem, 47⁰/₀ mężatek z 2 dziećmi i 42⁰/₀ mężatek z 3 i więcej dziećmi. W pracach domowych kobiety wykształcone korzystają najczęściej z pomocy męża i dzieci. Natomiast matki pracujące ze środowisk robotniczych ogromną część prac domowych wykonują same⁵⁸. Czynnikiem przeciwdziałającym sprawiedliwemu rozkładowi obowiązków domowych w środowiskach robotniczych jest nadal utrzymujący się model tradycyjnego pojmowania praw i obowiązków małżeńskich. Daleko idący wzrost demokratyzacji stosunków wewnątrzrodzinnych, podziału zadań i obowiązków domowo-rodzinnych między męża i żonę daje się zauważyć w rodzinach nowohuckich⁵⁹. Specyfika środowiska górnośląskiego sprawia, że rzadko w rodzinach górniczych spotyka się pracującą zawodowo poza domem kobietę (16⁰/₀ przebadanej próby). Ale rodzina, w której żona pracuje zawodowo, odbiega od tradycyjnego pojmowania roli męża i żony w rodzinie. I w tych rodzinach pracujące zawodowo matki otrzymują pomoc w pracach domowych od swych mężów i dzieci (w rodzinach w Katowicach wynosi ona ponad 50⁰/₀ badanych)⁶⁰.

I na wsi tradycyjny podział czynności na „babskie” i „chłopskie” ulega załamaniu. Zjawisko przełamywania tych tradycji ma też swoją ujemną stronę w postaci przepracowania kobiety wiejskiej. Mężczyźni, choć uznają nowy model podziału zajęć, czyli udziału w czynnościach z zakresu gospodarstwa domowego, nie zawsze się do niego stosują⁶¹. Ale fakt przełamywania tradycji wskazuje na powszechne zjawisko w rodzinach, szczególnie chłopskich, upadku tzw. patriarchalnej władzy ojca-męża. Większy autorytet w sprawach domowo-rodzinnych zyskuje kobieta, a ustrój władzy nabiera cech demokratycznych, zmierza w kierunku współpartnerstwa. Upowszechnianie się modelu i wzoru rodziny egalitarnej natrafia na trudności, szczególnie w środowiskach tradycyjnie robotniczych, a tak-

we KUL” 1959 nr 4 s. 34). Zob. też C. Kirkpatrick. *The Family as Process and Institution*. New York 1955 s. 123.

⁵⁸ Małanowski. *Robotnicy* s. 70 n.; Tyszką. *Struktura* s. 230.

⁵⁹ Adamski. *Modele małżeństwa* s. 258.

⁶⁰ W. Mrozek. *Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim okręgu górniczym*. Katowice 1965 s. 136.

⁶¹ D. Markowska. *Rodzina wiejska w rejonie Płocka*. „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych” 1963 nr 6-7 s. 7.

że utrzymujący się w świadomości wielu mężczyzn pogląd na rolę męża i żony w małżeństwie. Pomimo tego w rodzinach szerokiego kręgu społecznego realizowany jest nowy podział czynności zawodowo-wychowawczych, zajmowanych pozycji i pełnionych ról. Ten układ pozostaje w rodzinach w zależności od poziomu intelektualnego i wieku małżonków oraz czasu zamieszkania w mieście, gdzie wzory nowych ról małżeńskich są w większej mierze aprobowane i aktualizowane.

Samo łączenie przez kobietę zamezną pracy zawodowej z zajęciami domowymi może w dwojaki sposób oddziaływać na jej pozycję w rodzinie: może podnosić jej pozycję z tytułu pracy zawodowej i przyczyniać się do polepszenia sytuacji materialnej rodziny, ale może również obniżać jej pozycję na skutek braku czasu na inne zajęcia niż społeczno-zawodowe ⁶².

We współczesnej rodzinie nową pozycję zajęło również dziecko, Stosunki między rodzicami i dziećmi w rodzinie nabierają bardziej koleżeńskiego charakteru, są mniej instytucjonalne. Nawet w rodzinie chłopskiej konflikty wynikłe na tle różnic w traktowaniu gospodarstwa między rodzicami i dziećmi nie osłabiają powiązań. Elementem zupełnie nowym jest też dystans między rodzicami i dziećmi dorastającymi czy dorosłymi ⁶³.

Tę nową pozycję dziecka wyznaczają także aspiracje rodziców w zakresie poziomu wykształcenia, i to egalitarnego dla chłopców jak i dla dziewcząt ⁶⁴, oraz zdobycia zawodu. W badanych rodzinach metalowców, włóknarzy i hutników przeszło połowa rodziców życzyła sobie wykształcenia wyższego dla dzieci, zaś najbardziej cenionym zawodem dla syna zdawał się być zawód inżyniera, dla córki lekarza.

Wzrost aspiracji rodziców co do przyszłości dzieci świadczy o zmianie pozycji dziecka w rodzinie. Dziecko przestaje się traktować jako podporę materialną rodziców, stwarza mu się maksymalne warunki do nauki, wzrasta zainteresowanie jego przyszłością, a w niej jego awansem społeczno-zawodowym.

*

Przedstawiona analiza przemian współczesnej rodziny polskiej pozwala ująć jej zasadnicze trendy. Mamy do czynienia ze zjawiskiem nowych pojęć dotyczących pojmowania charakteru związku małżeńskiego, z upowszechnianiem się modelu rodziny małodziejnej i laickich metod jej planowania; modelu rodziny małej, ale w wielu środowiskach „rodziny dużej

⁶² Adamski. *Małżeństwo i rodzina* s. 67.

⁶³ Trawińska-Kwaśniewska. *Z badań nad rodziną wiejską* s. 92.

⁶⁴ 86% rodzin warszawskich (Malanowski. *Robotnicy* s. 123), 83% łódzkich

rozproszonych”, utrzymującej intensywne kontakty z bliskimi; ograniczeniem, utratą, a także intensyfikacją funkcji, oraz kształtowaniem się nowych pozycji, szczególnie dziecka i nowych ról męża i żony dopełnionych demokratycznym charakterem władzy.

Badania ukazują w sumie istnienie szeregu sił zewnętrznych i wewnętrznych dezorganizujących rodzinę a jednocześnie wpływających integrująco na jej wewnętrzną strukturę.

Czynnikami dezintegrującymi są:

1. Praca zawodowa kobiety — żony i matki,
2. fakt utraty bądź ograniczenia niektórych funkcji rodziny,
3. upowszechnianie się poglądów o laickim charakterze małżeństwa i jego trwałości prowadzących do akceptacji rozwodów.

Niezależnie od tych czynników na rodzinę polską oddziałują czynniki umacniające jej trwałość i spistość. Są to:

1. Tradycja moralno-społeczna, która wzmacnia zasady trwania rodziny, a w niej akceptację pełnej osobowości członków;
2. silne uzależnienie rodziny od pracy zawodowej ojca pomimo pracy kobiety — żony i matki, zauważalne także w rodzinach, gdzie kobieta pracuje zawodowo poza domem;
3. oparcie małżeństwa i rodziny na związkach emocjonalnych, przyjaźni, sprzyjających wzajemnemu zaufaniu z jednoczesnym uniezależnieniem poszczególnych członków rodziny;
4. coraz częściej przyjmowany, sprawiedliwy podział czynności i obowiązków rodzinno-domowych nie tylko między małżonkami, ale także między rodzicami i dziećmi.

Rodzina polska ma wszelkie szanse rozwoju, ale czy je wykorzysta zależy głównie od samych odpowiedzialnych i świadomych ról młodych ludzi zawierających związki małżeńskie. Pomocą rodzinie musi służyć i państwo i Kościół. Stąd rośnie ranga wszelkich badań nad rodziną, którą trzeba wszechstronnie poznawać, aby jej ustawicznie przychodzić z pomocą.

A SURVEY OF POLISH STUDIES ON THE FAMILY SOCIOLOGICAL KNOWLEDGE OF THE CONTEMPORARY POLISH FAMILY

Summary

The present paper constitutes an attempt to sum up the sociological knowledge of the family in Poland, in the years 1945-73. It is founded upon a survey of sociological studies on the family conducted in this country.

The analysis of changes within the contemporary family permits to discern

the basic trends as well as check the findings of sociologists from other countries against the Polish background.

The following phenomena seem to prevail:

- emergence of the new notions of marriage;
- growing popularity of the single family of small size, and different methods of its planning;
- existence of the 'large dispersed family' where close contacts between the relatives are maintained, side by side with the single family;
- limitation, disappearance, but also intensification of the family functions;
- evolution of the roles of husband and wife resulting from their professional work;
- new status of parents and children following from the democratic form of rule.

The survey reveals the existence of several external and internal forces which both disintegrate and integrate the family.